

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 6. posiedzeniu Senatu
w dniu 15 lutego 2024 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Adama Bodnara

Mój wniosek składałam razem z panią poseł Izabelą Katarzyną Mrzygłocką. W 2021 r. wspólnie postulowałyśmy, prosiłyśmy ówczesnego ministra sprawiedliwości, by nie doszło do likwidacji Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu. Niestety ówczesny minister ze swoimi służbami nie słuchał naszych apeli. Złożyłyśmy wtedy tysiące podpisów mieszkańców aglomeracji wałbrzyskiej, prosząc o to, by tego wydziału nie likwidować. Niestety nikt tego głosu nie usłyszał.

Przypomnę tylko, że aglomeracja wałbrzyska to obszar, który zamieszkuje ponad 400 tysięcy osób. Wielu z nich dotyczą problemy związane z nieprzestrzeganiem prawa pracy. Są to m.in. zwolnienia grupowe, problemy z uregulowaniem wynagrodzeń, nieudzielaniem urlopów, nieprzestrzeganiem przepisów BHP czy też coraz mocniej, coraz intensywniej szerzącym się mobbingiem w miejscach pracy.

Tymczasem Wydział Pracy Sądu Rejonowego w Wałbrzychu został przeniesiony do Świdnicy, miasta, które leży kilkadziesiąt kilometrów od Wałbrzycha. Oczywiście wiąże się z tym konieczność pokonania dalekiej trasy, dochodzą do tego dodatkowe koszty. Dojazd do Świdnicy sprawia mieszkańcom kłopot i czasami nie decydują się oni na to, by wystąpić na drogę sądową. Na dodatek ówczesny minister, likwidując sąd pracy w Wałbrzychu, przekazując decyzje w sprawie ponad 400 tysięcy mieszkańców Wałbrzycha do Świdnicy, nie zwiększył liczby zatrudnionych tam pracowników. Proszę sobie wyobrazić, że w sądzie w Świdnicy sprawy pracownicze prowadzi obecnie tylko 2 sędziów. Po kilku latach doprowadziło to do sytuacji, w której średni czas rozpoznawania sprawy pod względem faktycznym i prawnym wynosi prawie 2 lata, a czasami ponad 2 lata. Jest to absolutnie nieakceptowalne. Dla wielu ludzi sprawy pracowniczych rodzą ogromne skutki w życiu zawodowym, ale również w osobistym, prywatnym.

Wiadomo, że idea funkcjonowania sądów pracy jest taka, by, po pierwsze, czas oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy był bardzo krótki, a po drugie, sądy, wydziały pracy znajdowały się blisko miejsca zamieszkania i zatrudnienia.

Dlatego, Panie Ministrze, zwracamy się z prośbą, wnioskiem o to, by wydział pracy został na nowo stworzony, przywrócony w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu. Bardzo o to prosimy.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska